



ŻYC EWANGELIA

XIV NIEDZIELA ZWYKŁA, *A* Mt 11,25-30 * 05.07.2020

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztrópnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i uccie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemię lekkie».

Jedność umysłów i serc jest wskazana w naszej codzienności. Jeśli jej nie ma, wtedy duża część naszego życia gubi się w sporach i nieporozumieniach. Marnowany jest wtedy czas na liczne dyskusje, które nie prowadzą do niczego dobrego. Jedność jest rozbita, serca krwawią obojętnością lub nawet jadem nienawiści. Nie po to zostaliśmy stworzeni, aby dzielić się między sobą i spierać, lecz aby się nawzajem wspierać... Jezus uczy nas, że w jedności z Ojcem jest w stanie zrobić tak wiele. Bez tej relacji nie byłaby do pokonania droga opuszczenia, biczowania, ukrzyżowania i śmierci. To Jego ponadludzkie cierpienie było możliwe tylko dlatego, że zaufał Ojcu, który dał mu na to siły. Jezus wciąż rozmawiał z Ojcem i dzielił się swoimi obawami, bo był człowiekiem. Serce Boga zawsze wspiera potrzeby serca człowieka...

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Dlaczego jedność umysłów i serc jest dobra? Dlaczego nie warto bezproduktywnie spędzać życia? Dlaczego warto zaufać do końca?

Do wykonania: Będę bardziej wierzył Chrystusowi, niż ludzkim obietnicom.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

06.07 (poniedziałek) Wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy

Maria Teresa urodziła się 29 kwietnia 1863 roku w Loosdorf w Austrii. Otrzymała głęboko religijne wychowanie. Mając lat 27 zrezygnowała ze stanowiska damy dworu i wszystkie swoje talenty literackie i organizacyjne poświęciła dziełu misji afrykańskich. Dnia 9 września 1895 roku złożyła śluby zakonne jako pierwsza sodaliska założonego przez siebie stowarzyszenia misyjnego, zwanego Sodalicją świętego Piotra Klawera. Zmarła 6 lipca 1922 roku w Rzymie i tam spoczywa. Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w roku 1945. Paweł VI w świętym roku jubileuszowym, w niedzielę misyjną 19 października 1975 r., wyniósł ją do chwały ołtarzy. Ciało jej od roku 1934 znajduje się w domu generalnym Sodalicji. W czasie Soboru Watykańskiego II biskupi Afryki licznie nawiedzali grób tej, która całe swoje życie i wszystkie swoje siły poświęciła dla ich ojczystej ziemi. W nagrodę za

bezgraniczne oddanie się sprawom Afryki Maria Teresa zdobyła zaszczytny przydomek Matki Afryki. Jest patronką dzieł misyjnych w Polsce.

08.07 (środa) Wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera

Jan urodził się w Dukli w roku 1414. Wstąpił do Zakonu Franciszkanów Konwentualnych i wyświęcony na prezbitera, pracował w różnych klasztorach Małopolski. Pod wpływem św. Jana Kapistrana przeniósł się do bernardynów. U bernardynów przez większość swojego życia pracował we Lwowie jako gorliwy spowiednik i kaznodzieja. Był wielkim czcicielem Matki Bożej i pokornym sługą ludzi. Zmarł we Lwowie 29 września 1484 roku. Do jego grobu spieszyli wierni różnych obrządków. Jego relikwie od 1974 roku są przechowywane w Dukli. Został kanonizowany przez Jana Pawła II w Krośnie 10 czerwca 1997 roku. «Jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony» (Mt 23, 10-12). Oto cały ewangeliczny program, który w swoim życiu urzeczywistnił św. Jan z Dukli. Jest to program chrystocentryczny. Jezus Chrystus był dla niego jedynym Nauczycielem. Naśladując bez reszty przykład swego Mistrza i Pana, nade wszystko pragnął służyć. Oto ewangelia mądrości, miłości i pokoju. Taką ewangelię Jan urzeczywistniał w swoim całym życiu. A dzisiaj to ewangeliczne życie Jana z Dukli doczekało się chwały ołtarzy (św. Jan Paweł II).

11.07 (sobota) Święto św. Benedykta, opata, patrona Europy

Benedykt urodził się w Nursji we Włoszech około roku 480. Kształcił się w Rzymie, lecz idąc za głosem łaski udał się do Subiaco i tam prowadził życie pustelnicze. Wnet wokół niego zaczęli się gromadzić uczniowie. Przeniósł się na Monte Cassino, gdzie założył sławne opactwo i napisał Regułę, która rozpowszechniła się w całej Europie i wysłużyła mu tytuł patriarchy mnichów Zachodu. Zmarł w swoim klasztorze 21 marca 547 roku. Papież Paweł VI ogłosił go patronem Europy.

WARTO WIEDZIEĆ

Reguła św. Benedykta - powstała na Monte Cassino. Św. Benedykt nie stworzył dzieła oryginalnego i nowego, ale genialnie i w sposób natchniony ujął w „Regule” dotychczasowe doświadczenia życia zakonnego. Wyróżnia ją umiar i roztropność. Przez lata doskonalił ją i uzupełniał, aż powstał jeden z najświetniejszych tekstów chrześcijaństwa zachodniego. „Napisałiśmy tę regułę, abyśmy przestrzegając jej w klasztorach, wykazali godziwe obyczaje i początek życia monastycznego” – tłumaczy swoje intencje święty opat z Monte Cassino. Píše w niej św. Benedykt o tym, jaki powinien być opat, jak mają modlić się zakonnicy i odprawiać oficja, o posłuszeństwie, milczeniu, pokorze i chwaleniu Boga w modlitwie. A także o tym, jak mają sypiać mnisi, o ilości pokarmu i napoju. Nakazuje braciom, by pracowali. „Lenistwo jest wrogiem duszy. Dlatego też bracia powinni w pewnych godzinach zajmować się pracą ręczną, a w innych Bożym czytaniem”. „Kimkolwiek jesteś – ty, który spieszysz do ojczyzny niebieskiej, wypełnij z pomocą Chrystusa tę najskromniejszą Regułę napisaną dla początkujących. A wtedy dojdiesz pod opieką Bożą do najwyższych szczytów mądrości i cnoty, któreśmy poprzednio przypomnieli” – pisze skromnie w ostatnim rozdziale zatytułowanym „Ta Reguła nie zawiera całości życia sprawiedliwego”.